

...MISTRZOSTWA I PO MISTRZOSTWACH ...

FEEDEROWA RYWALIZACJA ROZSTRZYGNIĘTA



Akwen Witka, łowisko z plaży b. OWiSW „Witka” w Niedowie, było areną niedzielnych (25 maja) feederowych zmagania członków kopalnianego Koła PZW. Walczono w dwóch trzygodzinnych turach. Stawiło się trzynastu wędkarzy, lecz nie należy upatrywać w tym jakiegoś złego zrzędzenia losu. Prawdą jest jednak, że dzień wcześniej w sobotę – gdy przygotowaliśmy łowisko do rywalizacji, pogoda była jeszcze w miarę. Ciśnienie jak się należy. W niedzielę wiatr wiał z przeciwnego kierunku. Zdawało się nawet, że wiatraki po niemieckiej stronie Nysy Łużyckiej kręca się w drugą stronę. Już wtedy wiadomo było, że w rywalizacji nie będzie łatwo. W pierwszej turze jedynie Tomek Kasprzyk mógł się pochwalić ładnymi rybami – dwa leszcze i jaź. Ambitni trwali do końca i nie próbowali przestawiać się na żerujące rano ukleje. Wszak feeder to ... jednak feeder. Tych, którzy by jednak chcieli te ukleje te rybki ignorowały i nie pojawiały się w ich stanowiskach. Druga tura jednak coś zmieniła. Tomek przyzerował, a reszta walczyła o pozostałe miejsca na pudle. Tym bardziej, że przy posiłku między turami snuto rozmaite scenariusze kto ile złowi w drugiej turze i co musi nastąpić, aby Tomka wyprzedzić. Ambitni pozostali przy tezie, że albo grubo, albo wcale. Taktyczni złowili to, co akurat było w łowisku i *pod nogami* – okonki i jazgarze. To pozwoliło im stanąć na pudle. Cieszy fakt, że to młodzi wędkarze, pierwszy raz startujący w naszym Kole w rywalizacji feederowej, myślący

bardzo zawodniczo. Pierwsze miejsce i tytuł *MISTRZA KOŁA* wywalczył Tomek Kasprzyk. Złośliwi twierdzą, że były to parzyste zawody (czwarte z kolei) więc miał prawo, skoro wygrał drugie. Ale to tylko takie przekomarzanie się. Wygrał, bo wykorzystał to co mu w tym dniu oferowało łowisko. Drugie miejsce i tytuł *I Wicemistrza Koła* zdobył Sebastian Tomasik, trzecią lokatę z tytułem *II Wicemistrza Koła* wywalczył Michał Ziółkowski. Cieszy również fakt, że feederowe obostrzenia potraktowano bardzo poważnie. Ciekawe, czy świeżo upieczony Mistrz zbierze trzyosobową drużynę i zielono-czarne barwy będą godnie reprezentować na Feederowych Mistrzostwach Jeleniogórskiego Okręgu PZW. Już teraz trzymam za nich kciuki.

27 maja 2025, 09:33